

Fragment relacji świadka historii



HALINA KRÓLIKOWSKA

ur. 1947, Dobrocin



Zakres terytorialny i czasowy	Dobrocin, pierwsze lata powojenne
--------------------------------------	-----------------------------------

Bandy na Ziemiach Zachodnich po zakończeniu II wojny światowej

Pytałam taty i mamy: *Dlaczego wyście wszyscy po wojnie tutaj w jednym domu mieszkali, jak tyle domów było opuszczonych?* A tato do mnie mówi: *Dziecko, ty nie wiesz, co tu się działo. Tu takie bandy chodziły i napadały w nocy. Myśmy drzwi zamykali. Mieliśmy na górze słoiki z dżemem z ogórkami. Nie mieliśmy się jak bronić, to myśmy rzucali te słoiki przez okna, żeby się bronić, żeby oni odeszli od nas.* Takie bandy grasowały. Nie wiem, kto to był, ale takie bandy chodziły i napadały na ludzi. Mówił [tato – dop. red.], że czym więcej ludzi, to się było w stanie obronić. A taki pojedynczy domek... Tu wszystkie domy były puste. A oni na ten jeden dom dostali przydział. Ja mówię: *Trzeba było iść do jakiegoś osobnego domu. Tyle było domów pojedynczych.* – *Nie. Był strach. Wpadliby i nie obroniłbym się sam. A tak to z tego okna rzucaliśmy wszyscy.* I oni wiedzieli, że tu dużo ludzi mieszka, to uciekali wtenczas. Bandy chodziły i napadały.

Data i miejsce nagrania	24 sierpnia 2021, Dobrocin
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami